



# Akademia Młodego Ichtiologa



## część 15

### Techniki połowu

### TECHNIKI POŁOWOWE



## Techniki połowu ryb

Rybołówstwo od zawsze miało znaczący wpływ na rozwój cywilizacyjny ludzkości. Jest jedną z najstarszych form pozyskiwania pożywienia.

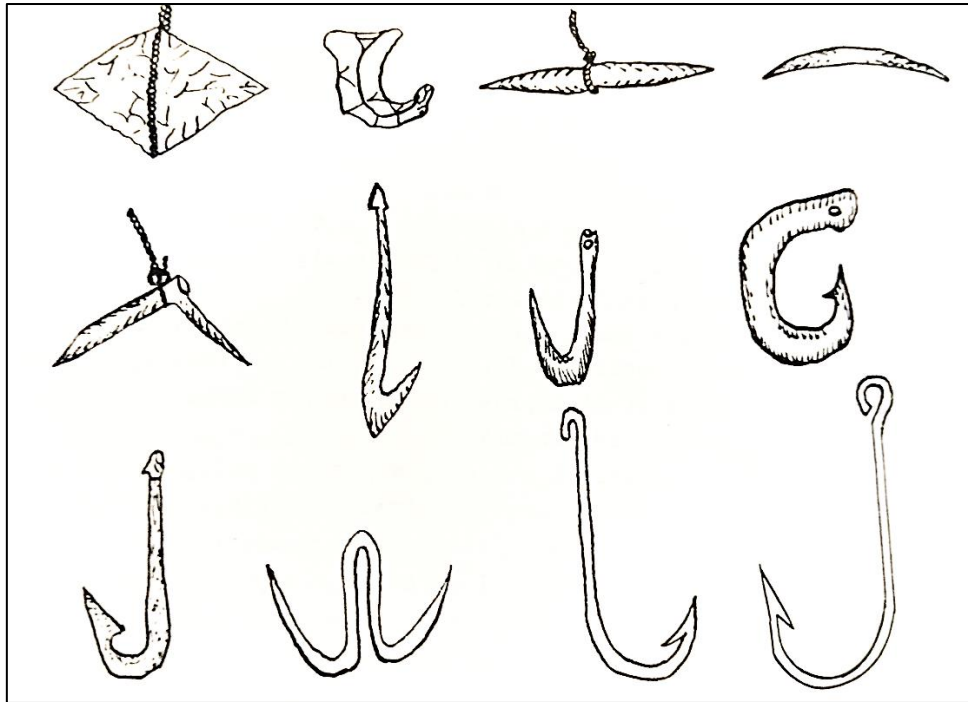
Najstarsze znaleziska archeologiczne dokumentujące fakt zdobywania ryb przez człowieka pochodzą z epoki kamienia łupanego i są datowane na ponad 10 tyś. lat p.n.e. Nie znaczy to jednakże połowy ryb nie mogły się odbywać już wcześniej, gdyż pierwotni łowcy wykorzystywali do połowów własne ręce lub narzędzia których nie można przypisać tylko do pozyskiwania ryb.

Pierwszymi narzędziami połowowymi był wszelkiego typu włócznie czy harpuny wykonywane na początku z drewna, a wraz z rozwojem cywilizacyjnym człowieka z kości, ości czy rogów różnych zwierząt. Wykorzystywano je powszechnie do polowań, jednakże mogły one służyć również do połowu ryby.

Niestety, narzędzia tego typu sprawdzały się tylko przy połowach w płytkiej i czystej wodzie. Ponadto nie dawały one możliwości pozyskania dużej ilości ryb, potrzebnej dla rozwijających się społeczeństw.

Z tego powodu już w okresie neolitu człowiek został zmuszony do udoskonalenia swoich metod połowowych. W okresie tym zaczęły powstawać pierwsze wyplatane narzędzia pułapkowe oraz sieci. Materiałem do ich produkcji były głównie rośliny (wiklina, liście palmowe, itp.), ale także ścięgna zwierzęce czy włosy. Zachowane szczątki sieci wskazują, iż najczęściej stosowaną rośliną był len i przypominały one obecnie stosowane sieci, gdyż uzbrajano je w pływaki i grzęzy (obciążniki).

W okresie tym pojawiły się również pierwsze haczyki. Oczywiście, w początkowym okresie, nie przypominały one znanych nam dzisiaj haczyków, a najbardziej zbliżony kształt udało się uzyskać dopiero w epoce brązu. Najpoważniejszą rolę w rozwoju rybołówstwa w starożytności odegrały: Egipt, Grecja i Rzym.



Rys. 7. Zmiany w wyglądzie haczyka wraz z rozwojem cywilizacyjnym człowieka (Świniarski, Narzędzia i metody połowu ryb, 1971)

Znaczny wpływ w rozwój rybołówstwa wywarło chrześcijaństwo poprzez wprowadzenie dużej ilości dni postnych, a przez to wzrost zapotrzebowania na produkty rybne. W XVII w. przodująca w połowach Holandia posiadała na Morzu Północnym 3000 statków rybackich na których pływało około 50 tys. rybaków.

Do tego dochodziła flota pomocnicza mająca za zadanie dowozić sól i żywność oraz odbierać ładunki śledzi. Flota ta składała się z 2000 statków i około 30 tys. marynarzy. Olbrzymi wkład w rozwój rybołówstwa miało wprowadzenie napędu mechanicznego i budowa statków ze stali. Dzięki tym unowocześnieniom można było łowić na zdecydowanie bardziej odległych obszarach oraz z wykorzystaniem większych statków.

Kolejnym krokiem milowym było wynalezienie włókien syntetycznych i wykorzystanie ich do produkcji materiałów sieciowych.

Na dzień dzisiejszy możemy podzielić narzędzia połowowe na wiele różnorodnych grup:

- narzędzia kolne,
- narzędzia zahaczające (haczykowe),
- narzędzia pułapkowe,
- narzędzia usidlające,
- narzędzia czynnego połowu tj. włoki okrężnice.

Wszystkie te narzędzia wywierają wpływ na środowisko wodne, nie zawsze jednak jest on ograniczony tylko do ryb, może oddziaływać również na inne grupy organizmów wodnych czy samą strukturę dna.

Nadmierna eksploatacja środowiska wodnego prowadzi zazwyczaj do znacznych (negatywnych) zmian. Piramida troficzna ekosystemu zakłada, że usunięcie jednego czynnika (np. konkretnego gatunku ryb) wpływa na szereg innych gatunków, powodując często nieodwracalne konsekwencje.

Wszystkie narzędzia połowowe charakteryzują się tzw. selektywnością, a więc zdolnością do połowu ryb konkretnych gatunków i/lub rozmiarów. Wiedząc jak dane narzędzie łowi można je zastosować w taki sposób, aby w jak najmniejszym stopniu zaburzało ono ekosystem wodny.

Do niedawna uważano, że szczególnie morza i oceany są niewyczerpywalnym źródłem ryb (i innych organizmów morskich), a prowadzenie połowów nie było w żaden sposób limitowane. Obecnie wiadomo, że takie podejście do środowiska nie może mieć miejsca, gdyż prowadzi do tzw. przełowienia.

Sytuacja taka miała miejsce na wielu akwenach naszego globu, co przyczyniło do wprowadzenia wielu moratoriów, czyli zakazów połowu, a w sytuacjach najbardziej drastycznych wywołało prawie całkowite wyginięcie niektórych organizmów morskich (np. wielorybów). Na dzień dzisiejszy powszechną praktyką jest stosowanie wymiarów i okresów ochronnych oraz limitów połowów, zarówno w rybołówstwie komercyjnym jak i rekreacyjnym.